

Pismo to wychodzi codziennie oprócz niedziel i świąt uroczystych w drukarni Stanisława Gieszkowskiego.

Zaliczenie na trzy miesiące złotych dziesięć miesięcznie złotych cztery, numer pojedynczy groszy dziesięć.



IMIONA RZYMSKIE.  
Jutro Wszystkich Świętych.

IMIONA SŁAWIAŃSKIE.  
Jutro Sobiesława.

# GAZETA KRAKOWSKA.

## OBSERWACYE METEOROLOGICZNE.

Dzień godzina	Barometr do 0° Reaumura w miarze Paryzkiej	Stopień ciepła podług Reaumura	Psycho metr	Wiatr	Stan Atmosfery	Zjawiska napowietrzne i różne nwiagi
28	6 27; 3, 423 21 3, 419 10; 4, 431	4, 9 2; 5, 8 2; 6, 0 3;	91 90 14	Pn Wschodni słaby Pn Wschodni .. Zaden	Pochmurno .. ..	Dészcz
29	6 4, 521 2 5, 534 10 6, 420	2, 5 2; 8, 0 3; 3, 4 2;	52 21 55	Zachodni słaby Zaden	Mgła Pogoda z Chmurami Pogoda	

### Wiadomości krajowe.

#### KRAKÓW.

Senat Rządzący zamianował na dnin 27 Października 1843 r. p. Ludwika Kasiewicza kontrollerem kassy policyjnej.

### Cześć Urzędowa.

Nro. 8630.

WYDZIAŁ SPRAW WEWNĘTRZNYCH I POLICYI  
W SENACIE RZĄDZĄCYM.

*Wolnego Niepodległego i ściśle Neutralnego  
Miasta Krakowa i Jego Okręgu.*

Podaje do wiadomości, iż Senat Rządzący reskryptem z d. 23 Maja 1843 r. N. 2570 D. G. S. z 1842 r. udzielił p. Michałowi Wąsowiczowi patent na budowniczego, dozwalający mu trudnienia się praktyką budowniczą prywatną w kraju W. Miasta Krakowa.

Kraków d. 25 Października 1843 r.  
Senator Prezydujący.

KOPFF.  
Referendarz L. Wolff.

Nro. 5911.

#### TRYBUNAŁ

*Wolnego Niepodległego i ściśle Neutralnego  
Miasta Krakowa i Jego Okręgu.*

Wzywa tak wierzyieli jako też successorów massy Kolińskich z kwoty gr. 25 wdepozycie sądowym złożonych, składającej się aby z stosownemi dowodami prawa ich wykazać zdolnemi w zakresie miesiąca jednego do Trybunału zgłosili się pod rygorem przyznania massy tej jako bezdziedzicznej na rzecz skarbu publicznego.

Kraków d. 17 Października 1843. r.

Prezes

MAIER.

(3r.)

Sekr. Lasocki

Nro. 1141.

*Archikonfraternia Miłosierdzia i Banku  
Pobożnego.*

Postępując w duchu art 54 ordynacyi przez Senat Rządzący zatwierdzonej; zawiadomia wszystkich, których dotyczyć może, iż fanty klejnotowe, które od lat dwóch, i sukienne,

które od roku i 6 tygodni w banku pobożnym zastawione, wykupionemi nie zostały, d. 13 Listop. i następnych 1843 r. od godziny 9 z rana do 1 z południa w kamienicy przy ulicy Siemnej pod L. 53 przez publiczną licytacyą sprzedane będą: a po odtrąceniu ilości z banku na zastaw powziętej, reszta czyli nadwyżka w ciągu lat 6 od licytacyi rachując właścicielom zwróconą zostanie; nie odebrana zaś po upływie tego czasu, stanie się banku własnością.

Kraków d. 6 Października 1843. r.

Starszy Archikonfraternii

BARTYNOWSKI.

(1r)

Marcin Strzelbicki Sekr.

## Wiadomości zagraniczne.

### — Warszawa 22 Października. —

Sty Jan Kanty, professor niegdyś w Akademii krakowskiej, i ziomek nasz, wielki miłośnik nauk, pobożny chrześcijanin i kapłan, od kilku wieków uwielbiany za osobliwszego patrona tutejszej rzymsko katolickiej akademii duchownej obrany został. Wprowadzenie odpustu, od Ojca ś. Grzegorza XVI. nadanego, odbyło się w r. 1837 w kościele XX. Franciszkanów przy otworzeniu tejże akademii.

Prima Donna bawiącego tu towarzystwa opery włoskiej, panua Assandri, zamówioną została wraz z sławną śpiewaczką, bawiącą teraz w Berlinie panią Garcia do opery włoskiej w Petersburgu.

### — Petersburg 13 Października. —

Kapitan pułku gruzyjskiego granadyerów; Miroszewski, miał zaszczyt ofiarować J. C. W. Cesarzewiczowi następcy ułożoną przez siebie pieśń narodową rosyjską, na urodziny dostojnego syna Jego Wysokości, W. X. Mikołaja Alexandrowicza, i otrzymał w darze od Jego Ces. Wysokości zegarek złoty.

Sławny medyko-chorąg Berliński, doktor Dieffenbach, zabawiwszy czas niejaki w naszej stolicy, zamierza w tych dniach zład wyjechać.

W ciągu upłynionego Września przejechało koleją żelazną Czarskosielską passażerów 71202 a zebrana opłata wynosiła do 27,594 rub. 48 kop. srebrem.

### — Berlin 16 Października. —

Mówią, że król i królowa zabawią jeszcze dzisiaj w zamku Paretz, a dopiero po obiedzie przybędą do Sanssouci, gdzie wieczorem będzie

koncert, w którym także wystąpi pani Viardot Garcia.

Gazeta Szlązka donosi co następującem, godnym podziwienia zjawiska natury, które się zdarzyło w hrabstwie Glaz: dnia 6 Października o 6 godz. po południu, w Neu-Lomnitz, okręgu Habelschwerdter, dał się słyszeć na blizko leżącym wzgórkowi silny szum, pochodzący z wnętrza ziemi, który stawał się coraz głośniejszym i zakończył się straszliwym hukiem; przyczem przez rozpadlinę, nagle powstałą, wielka massa ziemi i kamieni wyrzuconą została wysoko w powietrze. To rzadkie wulkaniczne zjawisko trwało około 10 minut, i pod każdym względem zasługuje na bliższe zbadanie.

### — Dnia 18 Października. —

Królewska akademja sztuk pięknych obchodziła, zaonegdaj przy licznem zgromadzeniu, w akademii śpiewu z wielką uroczystością dzień urodziny naszego uwielbianego króla, wykonaniem interesującej muzyki i stosowną do uroczystości mową.

### — Manchen 12 Października. —

Dziś w południe odbyło się z wielką uroczystością położenie węgielnego kamienia pod bramę zwycięstwa, którą król swemu wojsku poświęca.

### — Paryż 14 Października. —

Już przeszło dwa tygodnie, jak br. St. Aulaire, miał powrócić do Londynu; zdawało się nawet, jak gdyby położenie dyplomatycznych interesów w gabinecie londyńskim wymagało koniecznie jego tam obecności. Ale obawiano się, że jego tam stanowisko w czasie pobytu księcia Bordeaux byłoby zbyt przykre. Ten książę zabawi wprawdzie w Anglii pod *incognito* br. Chambord, i nie będzie przyjmowany w urzędowy sposób na dworze królowej; gdy jednak bez wątplenia przyjmowany będzie przez członków wyższej arystokracji. br. St. Aulaire pragnie uniknąć spotkania się z nim w tajemcznych ~~salonach~~. Kilku znakomitych legitymistów, którzy zajmowali urzędy na dworze króla X. udało się do Londynu, aby przez czas tajemcznego pobytu księcia Bordeaux składać dwór jego, między innymi generał Vincent i książę Grammont. Książę Bordeaux zabawi dwa do trzech tygodni w Londynie, poczem odwiedzi Holwood w Szkocji.

Książę Aumale wyjedzie w przyszły tydzień dla objęcia dowództwa w prowincyi Konstantyny. Część jego dworu dziś wyjechała.

Przed kilku dniami p. Pasquier, jeden z lekarzy królewskich, udał się do Metz, aby xięciu Montpensier, który tam zachorował, udzielać rady lekarskiej. Miał on zalecić xięciu największą spokojność, i jak tylko uczujecie zdrowym, powróci do Paryża.

Czyni tu wielkie wrażenie nadeszła z Algieru pod dnem 5 b. m. wiadomość o uwięzieniu tam naczelnika centralnej policyi, p. Lafontaine, wraz z tuzema innemi, którzy są uważani za współwinnych. Wszyscy czterej zamknięci są w więzieniu Barberossy. Wszystkie papiery p. Lafontaine tak w biurze jak w jego mieszkaniu, zostały przez prokuratora królewskiego zabrane i opieczętowane; podczas gdy żandarmerja równocześnie zajmowała się aresztowaniem trzech innych. I gdzie indziej w mieście poszukiwano mieszkania i zabrano papiery. Nie wiadomy jest jeszcze powód i istota tej okoliczności. Uwagi godnem jest że dz. *Toulonais* już przed niejakim czasem nadmienił o nadużyciach i nieporządkach, jakie się wkraśli w całą administrację policyi w Algierze, co jednak pozostało bez żadnego skutku, i dopiero teraz potwierdzają się twierdzenia tegoż dziennika.

(Z korespondencji prywatnej). Onegdaj w Londynie, w chwili odejścia poczty, rozszła się wieść; że O'Connell został aresztowany i musiał złożyć znaczną kaucję dla odzyskania wolności, i stawić rękojmię, że się stawi na wezwanie trybunału.

#### — Haga 9 Października. —

Druga izba stanów i innych odbyła dnia 2 dalsze narady nad wydatkami dla ministerstwa spraw zagr. Pan Van Golstein oświadczył się przeciw bezwładnej zagranicznej polityce rządu która zawsze tylko czeka biegu wypadków, a nigdy na nie wpływać nie chce. My tworzymy małe państwo, rzekł, a otoczeni jesteśmy potężnymi sąsiadami. To, czego nam zbywa na siłach, powinniśmy nagrodzić przezorną bacznością i zręcznością. Widzimy dwa sąsiadnie narody, których interesa są z sobą bardzo zawikłane. Pierwszej ważności jest nasze stanowisko względem Niemiec; w niem leży wielka siła dźwigła naszej polityki, jak i naszej pomysłowości. Holandia, państwo morskie i kolonialne, i Niemcy, państwo lądowe, produkcyjne, mogą się we wszystkich swych stosunkach i potrzebach wzajemnie wspierać. Powinniśmy też cel starać się osiągnąć przez przyłączenie się ile możności do niemieckiego związku celnego. Przez szczerą, rzetelną politykę handlową możemy panując tam przeciwko nam prze-

sąd zamienić na korzyść naszą. Powinniśmy stanowczy przyjąć system i do wykonania jego zdolnych wybierać mężów. Kiedy z historyi naszej dowiadujemy się, jaka była dawniej dyplomacya nasza, jaki język naszych posłów naprzeciw potężnym narodom, i ich szlachetne, otwarte, mienaganne i patriotyczne postępowanie, tedy jeszcze dziś napelnia się dumą serce Hollendra, i pojmuje on, jak wówczas wszędzie broniono z siłą dobra jego. Ale dzisiejsi dyplomacy holenderscy? Powiększłej części wzrosli na obcej ziemi, napojeni obcemi wyobrażeniami, nieświadomi własnego ojczystego języka, mało znają charakter holenderski, tak że już zaledwie za ziomeków naszych mogą być uważani.

Pan de Ter sądził; że zawikłania z Niemcami o Limburg, Luxemburg i inne punkta, z trudnością dadzą się uprzętać. Hr. van Rechteren mówił przeciw zaproponowanym w budżecie wydatkom dla ministerstwa spraw zagr. a to ze względu na konieczny system oszczędności. Należy mieć na uwadze, że kraj ma tylko do wyboru dwie ostateczności: albo zmniejszenie wydatków albo bankructwo. Powiększać podatki, byłoby to wyrzec karę śmierci na oczyszczenie. Konstytucyjne Królestwo Holenderskie z r. 1843 jest właściwie nieczem innym, jak tylko z popiołów dawniej federacyjnej rzezypospolitej powstałe Xięstwo tegoż nazwiska z r. 1814 tylko, że w miejsce ówczasowego zaufania i nadziei narodu, nastąpiła teraz nieufność i jawne niezadowolenie. Niech się nikt nie ludzi: że stanowisko Hollandyi pomiędzy mocarstwami jest takież samo jak innych małych krajów, że jej polityka powinna tak jak Belgii dążyć tylko do tego aby pozostała neutralna. Trzymajmy się tylko tej zasady, że płace posłów nie powinny być nigdy wyższe nad płace ministrów, którzy na barkach swych dźwigają ciężkie brzemie jakiego wydziału, a z tego urośnie dla skarbu znaczna ulga. W dawniejszych czasach posłowie holenderscy wysadzali posłów innych krajów, a jednak pobierali bardzo szczupłe płace. P. van Dam van Yssel mówił, że nie należy w tym względzie być bardzo skąpym, bo inaczej będzie trzeba na posłów wybierać w przyszłości tylko samych bogatych ludzi. Tymczasowy minister spraw zagranicznych zwrócił uwagę Izby, że w holenderskim ciele dyplomatycznym nie masz już teraz żadnego cudzoziemca; dwaj czy trzech członkowie jego są wprowadzić rodem z Belgii, ale od r. 1830 zostali obywatelami Hollandyi. Co się tyczy Limburga nie może on wylamać się od obowiązku dostawiania kontyngensudła rzeszy niemieckiej,

ale koszta tego powinny być przez skarb pokryte, ponieważ Xstwo Limburskie musi się także przykładać do wszystkich ciężarów, jakie na królestwo włożone zostały z powodu opłaty prowizyi od wysokiego długu publicznego. — W końcu przyjęto artykuł powyższych wydatków dla ministerstwa spraw zagranicznych większością głosów 34 przeciw 19.

— Londyn 14 Października —

Dnia 19 z. m. xże Jerzy Cambridge przybył na wyspę Korfu i objął tam dowództwo nad wojskiem.

Alderman Magnay został ostatecznie obrany lordem majorem (prezydentem miasta) Londynu, większością głosów 843 przeciw 149 i 82.

W Irlandyi stoi teraz 30,000 — 32,000 siły zbrojnej, licząc w to 9000 po wojskowemu uorganizowanej policji. Siła ta jest prawie dwa razy większa od tej, jaka w tym kraju znajdowała się w r. 1840. O'Connell zachowuje się spokojnie, i repealerom zaleca największy porządek i spokojność. Nie ulega już żadnej wątpliwości, że ten agitator będzie pod sąd assisów oddany.

Jeden z najznakomitszych oficerów armii, generał porucznik Sir Archibald Campbell, umarł temi dniami w Edynburgu. Największe zasługi położył w wojnie z Birmanami od 1824 do 1826, w której dowodził naczelnie wojskiem; i pomimo licznych trudności, jakie mu stawiały: klimat, miejscowość i liczebna przewaga, umiał wywalczyć zaszczytny pokój.

Duchowny Sibthorp, brat znanego członka parlamentu tegoż nazwiska, który przed rokiem przeszedł do kościoła katolickiego, teraz powrócił znowu do protestantyzmu.

Missyonarz Wolff przedstawiony został w tych dniach komitetowi, który zbiera pieniądze na podróż jego do Buhary. Wynurzył on tam swoje niewątpliwe, jak mniema, przekonanie, że podpułkownik Stoddard i kapitan Conolly nie zostali straceni, ale tylko są uwięzieni. Wczo-

raj ogłosił w pismach tutejszych odezwę do wszystkich muzułmanów w Turcyi, Arabii, Mezopotamii i Hindostanie, w której objawia intencel swej podróży i poleca się opiece ich Molahów. Jutro już odpłynie na morze śródziemne.

*Morning Chronicle* donosi, że przedsięwzięte ma być postępowanie sądowe przeciw O'Connellowi, z powodu jego mów mianych w Tara i Mallaghmast.

Nieszczęśliwy teraz czas dla nazwiska Wood Alderman Wood członek izby niższej z Cidy umarł Alderman Thom. Wood spadł przy wyborach na lorda majora, a teraz donoszą z Manchesteru, że d. 3 b. m. umarł, tam wigowskiczłonek Izby niższej z Kendal p. Jerzy Wood.

Były członek giełdy Londyńskiej, bankier Grote, usunął się na zawsze od życia publicznego, pracuje on teraz prawie wyłącznie nad swoją historją Grecką, którą się już od 16 lat zajmuje. Wiadomo, że pan Grote uważany jest za jednego z pierwszych Hellenistów angielskich. Pomiędzy niemieckimi bankierami znajdują się wprawdzie Orientaliści, ale nie Helleniści.

PRZYJECHALI DO KRAKOWA.

Od dnia 29 do dnia 30 Października.

Borkowski Xawery ob., Blaski Leopold, Palewska Teresa, Szlubowski Jan ob., Wielhorska Krystyna hr., z Polski; — Lempicki Karol, Rozwadowska Różalia, Skrzyński Ludwik ob., Bobrownicka Zuzanna ob., Schenel Karol, z Galicji; — Rostworowska Urszula ob., Rëitzig Amalia; Christiani Amalia ob., z Pruss.

Wyjechali z Krakowa.

Lempicki Ludwik ob., Lisskiewicz Franciszek ob., Popczyński Stanisław, Daniecki Leopold, Białoskowska. Bleszyńska Julia ob., Zabłńska Julia ob., Koltontaj Dionizy ob., do Polski; — Znbrzycka ob., do Galicji.

## Doniesienie prywatne.

**Gottlieb Jentsch**

FABRYKANT CHIRURGICZNYCH

i różnych stalowych narzędzi,

ma zaszczyt donieść prześwietnej Publiczności, iż swoje mieszkanie przeniósł z ulicy Grodzkiej

na ulicę Wiślną pod Nr 305/6 do domu JW. Franciszka Wężyk, gdzie przyjmuje wszelkie obstalunki na różne roboty do jego fachu należące, a szczególnie ostrzy najlepsze brzytwy i t. p. przyrzekając najakuratniejsze wykonczenie powierzonych mu robót.

Jutro z powodu uroczystego święta Gazeta Krak. nie wyjdzie.